

SEWERYNA GONTARCZYK

ur. 1929; Wólka Komaszycza



Miejsce i czas wydarzeń	Poniatowa, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Poniatowa, II wojna światowa, okupacja niemiecka, Żydzi, obóz pracy przymusowej, pomoc Żydom

Niemiecki obóz pracy przymusowej w Poniatowej

Getto w Poniatowej było ogrodzone drutami. Ja przychodziłam tutaj ze wsi, jak byłam dziewczynką, z ludźmi, jak szli. Jeść nosiłam im. Zawsze w południe można było [przekazać jedzenie], wypuszczali ich, widzieli, że ludzie przynoszą, to brał ich taki wartownik i zaraz za bramą, tak gdzieś przez jezdnię, gdzie teraz jest internat taki, był lasek i oni się w tym miejscu sadowili i [tam] z pobliskich wiosek przynosiły im [kobiety] zupę, jakieś takie placki na blasze [pieczone], tak jak teraz macę się kupuje w sklepie, bo kiedyś nie było gazu, tylko kuchnia była taka, to jak się z pola przyszło w lecie, to raz-dwa takie na blasze kluskowe ciasto [się piekło], chleb i jakąś zupę, przede wszystkim zupę, [się niosło]. I Żyd czy Żydówka przyszli do tego koszyka, zjedli, zapłacili. Ja nie wzięłam pieniędzy, bo mi rodzice nie pozwolili. Kazali mi pójść dwa razy, ale żebym nie wzięła pieniędzy. Ci, co mieli pieniądze, to jedli, a ci, co nie mieli, to się wykańczali. A tam niektórzy pracowali, za drutami. Nosili chleb codziennie, a [Żydzi] mieli swoje ze sklepów różne [towary], materiały gotowe, i dopóki mieli te pieniądze i złoto, to za to wszystko żyli, a później się skończyło.

Data i miejsce nagrania	2007-04-25, Poniatowa
Rozmawiał/a	Aleksandra Zińczuk
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"